

Wspomnienia zbrodni niemieckiej.

Każde sioła, wsie, miasta i lasy usiane są mogiłami bohaterów, którzy zginęli w barbarzyński sposób. Niemcy w czasie okupacji wzęgli sobie za cel wyminowanie dobrych Polaków i zgermanizować nasz kraj. Planły swoje zaczęli w szybkim czasie realizować. Okrutny i krwiożerczy okupant śledził przy pomocy szpiegów kroki naszych Polaków i za pościganie, lub za to, że ktoś był prawym Polakiem aresztowano go, a później wydawano wyroki śmierci. Przyjechało wojsko, obstawiono dany wieś, lub miasto, wylawiano bezbronnych ludzi i sprowadzano w jedno miejsce. Przeżycia tych ludzi były straszne. Nikt nie wieǳiał za co i po co zabrali go z domu.

Zonem zabierano mężów, matkom i dzieci synów, a często zabierano całą rodzinę. Kiedy już wszystkich aresztowano, których mieli na liście, ustawiono ich pod ścianą i strzelano do nich. Po kolei padły jeden za drugim. Składano ich do jednej mogiły. Takich zbrodni popełniali Niemcy wiele. Przy ulicznych egzekucjach skarżoniom gipsowali usta, żeby nie krzyceli. Odwazyli się strzelać i wieszac nawet kobiety i młodziczki niewinny. Uzadzali obławy na partyzantów. Pamiętam, jak spalili wieś obok Szydłowa za to, że utrzymywała tajernosć z partyzantką. Zamkali wtedy domy, oblatwili wieś, nie pozwolili wysiąknąć nikomu i granatami obrzucieli budynki. Ludzie żywi palili się w płomieniach. Czy to nie było straszne? Gdy wspominam czasы okupacji, nie-

teraz wydaje mi się, że to był straszny
kiedy wydają się też nieprawdopodobne i
też my wolni.

Majewska Danuta klasa VII b
szk. powsz. Marii Gajl nr: 20 w Rza-